

## **Platforma wzywa Rosję do pełnego otwarcia swoich archiwów**

Warszawa / Praga, 5 marca 2015 r.

Platforma Europejskiej Pamięci i Sumienia wyraża głębokie zaniepokojenie działaniami Rosji w zakresie pamięci historycznej, przypominającymi powrót propagandy opartej na najgorszych stalinowskich praktykach. Odtajnienie i publikacja przez „Rosarchiw” wybranych dokumentów dotyczących polskiego podziemia antykomunistycznego jest czystą manipulacją, mającą na celu zohydzenie pamięci o polskich bohaterach.

Druga wojna światowa rozpoczęła się inwazją niemieckich i sowieckich wojsk na Polskę. Połowa przedwojennego terytorium państwa polskiego została przyłączona do Związku Radzieckiego. Na tych ziemiach Sowieci popełniali okrutne zbrodnie, jedną z nich był Katyń. Mimo tego Armia Krajowa nie walczyła przeciwko Armii Czerwonej. Kiedy zbliżył się front, zaczęła otwartą wojnę przeciwko Niemcom i współpracowała ze zbliżającymi się Sowietami. W odpowiedzi władze sowieckie rozbrajały polskich żołnierzy, wywoziły do łagrów, a w wielu przypadkach także mordowały. Mimo wielkiej niesprawiedliwości postanowień jałtańskich, w tym utraty połowy terytorium, przywódcy Polski Podziemnej zadeklarowali gotowość do rozmów w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. W odpowiedzi szesnastu najwyższych urzędników państwowych zostało uprowadzonych przez NKWD do Moskwy i postawionych przed sądem w pokazowym procesie.

„Mówiąc o przeszłości, jesteśmy zobowiązani dociekać prawdy. Platforma potępia publikowanie precyzyjnie dobieranych, wybiórczych dokumentów w celu wspierania swoich tez. Nie ma »częściowej« czy »połowicznej« prawdy. Uważamy, że neoimperialistyczne działania Rosji, polegające na podporządkowaniu badań archiwalnych celom politycznym, są niedopuszczalne” – powiedział Prezes Platformy Göran Lindblad.

Platforma wzywa władze Federacji Rosyjskiej, aby powróciły do założeń polityki Borysa Jelcyna, która zapewniała łatwiejszy dostęp do archiwów i dokumentów sowieckich i nie zezwalała na konfrontacyjny i pogardliwy dla prawdy charakter polityki pamięci historycznej. Jedynie otwarcie archiwów i zapewnienie naukowcom nieograniczonego do nich dostępu doprowadzi do pojednania opartego na prawdzie i pamięci. Rosjo, nie bój się! Otwórz archiwa!